Pięć powodów, dla których Izrael powinien mieć swoją ziemię

Wbrew ostrzeżeniom Pana Boga, dotyczącym podziału ziemi Izraela (Joel 3:2), narody i ich przywódcy usiłują zrobić tę rzecz. Spójrzmy na nieskomplikowane powody, dla których ziemia Izraela nie powinna być podzielona, ale dana ludziom Izraela na zawsze.

1. ZIEMIA NALEŻY DO IZRAELA POPRZEZ WIECZNY, WSPANIAŁY DEKRET

Ziemia Izraela, włączając Zachodni Brzeg (Judeę i Samarię), Wzgórza Golan i wiele innych obszarów, należy do Izraela na zawsze poprzez wspaniały dekret.

Prawne przyznanie tej ziemi Izraelowi przez Pana Boga miało miejsce blisko 4 tysiące lat temu. Jest to najstarszy dokument prawa ziemi opublikowany na kartach Biblii (1 Mojż. 17:7-8).

Dokument ten został zaprzysiężony przez Wszechmocnego. Jest kilka miejsc w Biblii, gdzie ta dziwna przysięga Boga jest wspomniana (1 Mojż. 26:3-5; Psalm 105:8-11).

Wyobraźmy sobie Stwórcę występującego przed wszystkimi niebieskimi zastępami, przed głównymi potęgami, przed narodami – całym stworzeniem ludzkim i składającego przysięgę. Musiał On powiedzieć coś takiego: „Ja, Bóg Wszechmocny, uroczyście przysięgam, że cała ziemia Izraela będzie w posiadaniu Abrahama i jego następców – Żydów, na całą wieczność”.

Bóg nie ma nikogo większego niż On dla złożenia przysięgi, więc przysiągł przez swoje wielkie imię (Hebr. 6:13-14). Nie mógł położyć swojej ręki na Słowie, żeby zaprzysiąc, ponieważ On był Słowem. Co za zadziwiający obraz! Bóg przywiązuje do posiadania ziemi przez Izraela wielką wagę po wszystek czas.

Proszę zauważyć, że to wieczne przymierze było zawarte z Abrahamem i jego następcami – Izaakiem, Jakubem, Żydami, a nie z następcami Ismaela lub Ezawa, czyli z Arabami (1 Mojż 17:19-21). Dzisiaj muzułmanie rzekomo wierzą w Biblię. Wierzą w Abrahama i dane mu obietnice, które przywłaszczyli sobie jako rodowi następcy Ismaela, a nie Izaaka. Sugerują oni, że Żydzi i chrześcijanie wypaczyli Słowo Boże i Biblię, mimo że odkrycie zwojów z Morza Martwego zrobiło dużo, by udowodnić, iż jest to mylne pojmowanie sprawy.

Problem ten dotyczy nie tylko muzułmanów, lecz wszystkich tych, którzy nie wierzą Bożemu Słowu. Spór o ziemię Izraela zaostrza się, zbliżając się do prędkiego i straszliwego dopełnienia.

2. ZIEMIA NALEŻY DO IZRAELA PRZEZ MOCNE HISTORYCZNE PRAWO

Bóg dał Abrahamowi ziemię tak daleko, jak jego oko mogło widzieć na wszystkie strony świata (1 Mojż. 13:14-15). Ze szczytów gór Izraela można dostrzec duży obszar: Morze Śródziemne, Moab, Ammon i Edom, część Libanu i Syrii, zależy to od umiejscowienia punktu obserwacji.

Abraham zamieszkał i użytkował ziemię, którą ujrzał. Od jego czasów do dziś łączność Żydów z Ziemią Izraela nie była zerwana. Odkąd Izraelici podbili Kanaan, przypuszczalnie nigdy nie zdarzyło się tak, by na tej ziemi nie było kilku Żydów, nawet w najciemniejszych godzinach.

Kiedy muzułmanie najechali ziemię w VII wieku n. e. , biblijny dramat był już zakończony. Byli oni następnymi przybyszami na biblijnej scenie. Gdy przyszli, przywłaszczyli sobie jedynie ruiny starożytnych miast żydowskich. Archeolodzy badający tę ziemię w ostatnim wieku, przez powolne studiowanie nazw arabskich miasteczek i wiosek, byli zdolni zlokalizować starożytne żydowskie miasta. Arabowie nawet nie zmienili ich nazw. W 1300 roku okupacji muzułmanie wybudowali tylko jedno miasto Ramle, koło lotniska Ben Guriona.

Arabowie przywłaszczyli sobie także ruiny izraelskich świątyń. Budują na nich własne gmachy, np. Kopuła Skały – Home of the Rock i al-Aksa, meczet Mosque na Górze Świątynnej.

Dzisiaj praca archeologiczna w Izraelu posuwa się naprzód przyśpieszonym krokiem i ciągle dokumentuje starożytną obecność Izraelitów na tej ziemi. Niedawno, w rezultacie pokojowego procesu, PLO (Organizacja Wyzwolenia Palestyny) wielokrotnie żądało, żeby wszystkie archelogiczne, stare znaleziska z tych obszarów zostały im przekazane. Co za zuchwałość! Pytają o stare odkrycia, które często noszą starożytne żydowskie napisy. Te odkrycia stanowią dowód, że Arabowie są uzurpatorami, a Izraelici prawdziwymi spadkobiercami tej ziemi!

Wiemy, że żądania ze strony arabskiej, dotyczące starożytnych dokumentów, mogą mieć na celu zaciemnienie prawa Izraelitów do ich własności. Niedawno Aus-

tralia przegłosowała, by oddać ziemię zabraną Aborygenom – jakieś 200 lat temu. Izraelici mają ważne historyczne prawo do ziemi Izraela, które wynika z nieprzerwanej sukcesji na przestrzeni 4 000 lat.

3. ZIEMIA NALEŻY DO IZRAELA, CO POTWIERDZA JASNE, MIĘDZYNARODOWE PRAWO

Pod koniec XIX w. i na początku wieku XX, wspaniały akcent poruszył narody ziemi, szczególnie Anglię. Kilku liderów znających prawo otwarcie wystąpiło z pomysłem zwrócenia Palestyny jej prawnym właścicielom, tj. Żydom. W rezultacie tego wystąpienia ogłoszono deklarację Balfoura, która otwarcie i z całą siłą przedstawiała propozycję brytyjską, że Żydzi powinni mieć narodowy dom w ziemi palestyńskiej. Ta deklaracja była ustanowiona na konferencji, przy Lidze Narodów, w San Remo w 1920 r. i została międzynarodowym prawem.

Wielu wierzących w Biblię czuje, że Wielka Brytania była wybrana przez Boga i przez narody ziemi, aby być strażnikiem nowo narodzonego dziecka, współczesnego Izraela, dopóki to dziecko nie dorośnie. Na nieszczęście, w tym punkcie, Wielka Brytania zaczęła zajmować dwuznaczne stanowisko. Musiała myśleć o rozległych ziemiach Arabów i ich niedawno odkrytych zapasach ropy naftowej, dla której wkrótce sprzedała Izraela.

Początkowo Wielka Brytania oddała 75% prawowitego terytorium Izraela, aby utworzyć stan Transjordanii (teraz Jordania). Potem Wielka Brytania powoli zamykała drzwi dla żydowskich osadników, a otwierała je dla arabskich chłopów z całej środkowowschodniej Azji, umożliwiając im gromadzenie się na tej ziemi. Było to dokładnie w tym czasie, kiedy miliony Żydów rozpaczliwie próbowało uciec od nazistów. Wielka Brytania, dla własnych politycznych powodów, wymyśliła idee palestyńskiego nacjonalizmu i stworzyła większość problemów, które mamy teraz.

Wszystko to nie zmienia faktu, że ziemia należy do Izraela, co stwierdzają dekrety międzynarodowego prawa. Izrael zyskał nawet dodatkowe legalne prawa do ziemi. Arabowie jako agresorzy przegrali parę wojen z Izraelem. Według 242 uchwały Rady Bezpieczeństwa, Izrael ma prawo do założenia „bezpiecznych i uznawanych granic”. Politycznie sporne obszary Zachodniego Brzegu są terenami, gdzie Izrael może bronić się na mocy prawa międzynarodowego. Szczerze mówiąc, gdyby to było gdziekolwiek indziej na ziemi, poza Izraelem, te obszary byłyby już dawno przyłączone do danego narodu i byłyby zapomniane.

Izraelowi stwarza się trudności otrzymania jego prawowitych ziem. Arabowie domagają się teraz wyrównania za ich własną agresję. Syria domaga się Wzgórz Golan. Palestyńczycy, a nawet Jordania domagają się Zachodniego Brzegu i Gazy.

4. ZIEMIA NALEŻY DO IZRAELA PRZEZ AKCEPTACJĘ DŁUGO UŻYTKOWANEJ NIERUCHOMOŚCI

Prawo nieruchomości, które sięga korzeniami Angielskiego Prawa Zwyczajowego, a nawet prawa rzymskiego, generalnie honorowało najlepsze używanie ziemi. Prawo w wielu krajach sprzyja tym, którzy używają ziemię do najlepszych celów. Ten, który nie używa ziemi, ma bardzo duże szanse stracenia jej.

Po wydaleniu Żydów siłą z ziemi w I i II w. naszej ery, ziemia Izraela była stopniowo zaniedbywana. W dużej muierze było to spowodowane przez muzułmańską pogardę dla tej ziemi; szczególnie w ostatnich 400 latach tureccy muzułmanie zaniedbali ją i zdewastowali. Nawet drzewa zostały opodatkowane przez Turków i dlatego zostały ścięte przez niepoprawnych chłopów. Potem ziemia była wypasana przez kozy i nieustannie najeżdżana przez plemiona Beduinów.

Nic nie zrobiono, by uprawiać glebę i odrestaurować stare ugory. W końcu górna warstwa gleby zmyła się i cały obszar został jednym rozległym pustkowiem. W rezultacie ogromnie zmalało zaludnienie. To zostało udokumentowane przez licznych podróżników ostatnich dwóch wieków, np. Volney, de Lamartine, Twain Vilnay, itp. . W 1785 roku Volney obliczył, że ludność całej Palestyny nie przekraczała 200 000. W połowie następnego wieku obniżyła się prawie o połowę.

Kiedy po roku 1880 Żydzi zaczynali wracać do ziemi ojców, oni po prostu „poślubili” tę ziemię (Izaj. 62:4-5). Wybudowali kibuce (zbiorowe gospodarstwa rolne); zasadzili ponad 200 milionów drzew; odwodnili bagna i moczary oraz użyźnili górzyste tereny. Wybudowali rozwijające się miasta, sieć dróg, stworzyli przemysł oraz masywną sieć nawadniającą, a pustynia jeszcze raz zaczęła kwitnąć (Izaj. 35:1-2).

Według zasady i praktyki prawa o nieruchomościach, Żydzi powinni stać się prawowitymi użytkownikami kraju palestyńskiego. To właśnie oni diametralnie rozbudowali kraj i podnieśli go do najwyższego i najlepszego użytkowania.

5. ZIEMIA NALEŻY DO IZRAELA PRZEZ PROSTE LEGALNE KUPNO

Ziemia dana Izraelowi przez Boga, w dużej jej części była kupiona jeszcze raz przez Żydów. Brytyjczycy, którzy na początku tego wieku mieli mandat opiekowania się tą ziemią, nie tylko, nie uczynili jej dostępną dla osadników żydowskich, ale uniemożliwili im kupno tej ziemi. Dali natomiast duże możliwości nabycia ziemi nieprawnym właścicielom – bogatym Arabom. Wtedy

Żydzi wykupywali ziemię, ale za wygórowane ceny. W 1944 roku Żydzi płacili Arabom po 1100 dolarów za jeden akr nieurodzajnej lub półurodzajnej ziemi, kiedy w tym samym czasie w stanie Iowa w USA żyzną ziemię sprzedawano za jedną dziesiątą tej sumy.

Tak w 1935 roku setki tysięcy piaszczystych wydm zostało zakupionych przez Stowarzyszenie Żydowskiej Kolonizacji Palestyny. Na Zachodnim Brzegu duże areały ziemi zostały później zakupione przez Izraelczyków albo przez Żydowski Fundusz Narodowy. Według jednego raportu ŻNF, tylko w roku 1975 zakupiono od właścicieli ziemię za ponad 7 milionów dolarów na Zachodnim Brzegu Jordanu. Od 1982 r. właściciele arabscy sprzedają duże areały izraelskim przedsiębiorcom.

Prawda jest taka, że dużo ziemi Zachodniego Brzegu było legalnie zakupione przez Żydów. To wywołało wielką irytację w krajach arabskich. Na przykład, Jordania zaocznie skazała na śmierć wielu Arabów, którzy sprzedali ziemię Żydom.

Dzisiaj wróg wykorzystuje każdą okazję, aby zawstydzić Izrala za posiadanie jego własnego dziedzictwa. Osadnicy w Judei i Samarii, którzy mają legalny dokument posiadania ziemi, czują się teraz jak więźniowie we własnych domach. Odkąd zaczął się ostatni pokojowy proces, nawet obecny rząd izraelski, prawdopodobnie pod presją zagranicy, usiłował wysiedlić z Zachodniego Brzegu 136 000 żydowskich osadników.

Jest to czas dla tych, którzy wierzą Biblii, by zajęli w tej sprawie właściwe stanowisko! Możemy zacząć od modlitwy i zastanowienia się nad tą sytuacją. Następnie możemy dzielić się zdobytymi informacjami z członkami rodziny oraz z naszymi przyjaciółmi.

Powinniśmy wyraźnie i otwarcie stwierdzić, że po stronie Izraela stoi nie tylko prawo i historia, ale przede wszystkim Biblia, która w tych kwestiach powinna mieć ostatnie słowo.

Posiadanie ziemi w Palestynie 1880-1946
Moshe Aumann, 1976

Jim Gerrish

R-
„Straż”